

Gazeta Wólczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączyć się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 278 (7781)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 15 grudnia 1975 r.

Nakład: 131.540

Cena 1 zł

Polskie przyspieszenie

12 grudnia 1975. Ta data — dzień zakończenia obrad VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — zapisze się na trwałe w naszej historii. Tak, jak na trwałe zapisali się w niej cały okres mijającego 5-lecia — jeden z najbardziej dynamicznych i najbardziej twórczych w 31-letnich dziejach naszej socjalistycznej państwowości.

Silniejsza, zasobniejsza, lepiej zorganizowana, ciesząca się wysokim autorytetem międzynarodowym, związana nierozerwalnie przyjaźnią i braterską współpracą ze Związkiem Radzieckim i całą wspólnotą socjalistyczną, złączona międzynarodowymi i najwęższymi z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym — Polska wraca, z VII Zjazdu swej partii, w nowym, wyższym etapie rozwoju. W etapie budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Wysunięcie tego celu przez partię jest dowodem jej siły i dalekowzroczności spojrzenia, wynika z podstawowej cechy komunistów — ich dążenia do stawiania przed sobą coraz to nowych, jeszcze bardziej ambitnych zadań.

„Polska klasa robotnicza i nasz naród — mówił z trybuny zjazdowej i sekretarz

KC PZPR Edward Gierk — dowiodły wielokrotnie, że pragną podejmować trudne i ambitne zadania, że potrafią je skutecznie realizować. Program na przyszłe 5-lecie, podobnie jak dotychczasowy, jest otwarty na nowe potrzeby i możliwości rozwojowe. Jesteśmy przekonani, że wszyscy ludzie pracy swoją aktywnością i inicjatywą, swoją dobrą pracą zapiszą w nim nowe wartości, wzbogacając go o nowe wartości, powiększając jego zasieg w procesie realizacji.

Podsumujmy jego realizację bogactw oświadczenia mijającego 5-lecia, o sumie wniosków i nowych inicjatyw zgłoszonych zarówno na samym Zjeździe, jak też w toku wielkiej, ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej debaty, która go poprzedziła.

Była to doskonała lekcja patriotyzmu polskiego, lekcja gospodarskiego myślenia, marksistowsko — leninowskiej pryncypialności w zasadach i szerokiego otwarcia na wszystko co nowe, co może przyspieszyć i przyspieszenia tempa naszego rozwoju gospodarczego i społecznego, a jednocześnie podnieść jakość naszej pracy i życia.

Mówiono o propozycjach konkretnych usprawnień w systemie, funkcjonowaniu

ciąg dalszy na str. 8

Delegacja PZPR z H. Jabłońskim udała się na I Zjazd KP Kuby

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. udała się do Hawany delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL — Henryka Jabłońskiego uczestniczyć będzie w obradach I Zjazdu Komunistycznej Partii Kuby.

W skład delegacji wchodzi: sekretarz KC PZPR Ryszard Prelek, I sekretarz KW PZPR w Pile Alfred Kowalski oraz ambasador PRL na Kubie Marian Renke.

Na warszawskim lotnisku delegację zęgnali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Odlot delegacji KPZR

MOSKWA (PAP) — W niedzielę opuściła Moskwę delegacja KPZR na czele z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC Michaiłem Susłowem, udając się na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Kuby do Hawany na I Zjazd tej partii. Na lotnisku delegację pożegnał sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew w otoczeniu innych oficjalnych osób.

W całym kraju — wzmożony rytm pracy

WARSZAWA (PAP) — Pod znakiem wielkiego zainteresowania wynikami obrad VII Zjazdu partii odbywały się w sobotę i w niedzielę w całym kraju spotkania z delegatami, którzy powrócili już do miejsc stałego zamieszkania. Często natychmiast po powrocie dzielili się oni swymi wrażeniami, odpowiadali na pytania dotyczące podjętych uchwał i dalszego dynamicznego rozwoju kraju.

Dowodem poparcia postanowień VII Zjazdu PZPR jest wzmożony rytm pracy. W zakładach pracy nadal kontynuowane są warty produkcyjne, dzięki którym również rynek otrzymuje dodatkowe towary. Większą dyscypliną, podnoszeniem jakości produkcji, lepszym wykorzystaniem czasu pracy, robotnicy i rolnicy dokumentują swój stosunek do tych wszystkich zadań, które nakreślono na VII Zjeździe.

Terminowość i przyszłość jest w naszych rękach — pod takim hasłem pracowali w niedzielę załogi bydgoskich fabryk pracujące w ruchu ciągłym. Np. wartość produkcji jednego z obiektów polskiej chemii — miejscowego „Zachemu” była tego dnia o pół miliona złotych wyższa, niż każdego normalnego dnia roboczego. Wyprodukowano m. in. dodatkowe ilości wykładzin podłogowych dla budownictwa.

Pełna akceptacja programu partii

PROGRAM SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO ROZWOJU KRAJU OPRACOWANY NA VII ZJEŹDZIE, SPOTKAŁ SIĘ Z ŻYWIYM ZAINTERESOWANIEM I PEŁNĄ APROBATĄ LUDZI PRACY. W DNIACH OBRAD VII ZJAZDU SPOŁECZYSTWO TRZECH NASZYCH WOJEWÓDZTWA NA SETKACH WART ZIAJADOWYCH ZREALIZOWAŁO CENNE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE I CZYNY SPOŁECZNE, MANIFESTUJĄC W TEN SPOŚOB SWĘ AKTYWNE POPARCIE DLA POLITYKI PARTII, ŁĄCZĄCEJ W JEDNĄ CAŁOŚĆ DYNAMICZNY ROZWÓJ GOSPODARSTWA I SYSTEMATYCZNĄ POPRAWĘ BYTU LUDZI PRACY.

Każdego zjazdowego dnia powiększały się szeregi PZPR. W Wasilkowie, w woj. białostockim powołano grupę kandydatów, wręczając legitymacje partyjne 13 osobom. W Białymstoku, w woj. białostockim powołano grupę kandydatów, wręczając legitymacje partyjne 13 osobom. W Białymstoku, w woj. białostockim powołano grupę kandydatów, wręczając legitymacje partyjne 13 osobom.

W ostatnim dniu Zjazdu załogi wielu zakładów pracy meldowały o wykonaniu planu.

ciąg dalszy na str. 2

warzyszy. W Zambrowie w woj. łomżyńskim uroczystość otrzymało legitymacje partyjne 80 osób — 57 kandydatów i 23 członków. W Puchaczewie w woj. łomżyńskim uroczystość otrzymało legitymacje partyjne 80 osób — 57 kandydatów i 23 członków. W Puchaczewie w woj. łomżyńskim uroczystość otrzymało legitymacje partyjne 80 osób — 57 kandydatów i 23 członków.

W ostatnim dniu Zjazdu załogi wielu zakładów pracy meldowały o wykonaniu planu.

ciąg dalszy na str. 2

Podziękowanie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku wyraża serdeczne podziękowanie wszystkim ludziom pracy województwa, którzy podjęli i zrealizowali zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne z okazji VII Zjazdu partii. Szczególne wyrazy uznania przekazujemy tym, którzy zaangażowali warty produkcyjne w dniach VII Zjazdu i dali dodatkową produkcję na rynek.

W ostatnim dniu Zjazdu załogi wielu zakładów pracy meldowały o wykonaniu planu.

ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIU: przodujący zespół tkacki mistrza STANISŁAWA GORSKIEGO. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz



Realizacja programu „Interkosmos”

BERLIN — W Poczdamie zakończyło się spotkanie kierowników ośrodków państwa socjalistycznego z kierownikami badań w ramach programu „Interkosmos”. W czasie spotkania głównym tematem obrad był problem dalszej realizacji programu „Interkosmos”. Podsumowując wyniki badań Komitetu przeprowadzonych w bieżącym roku przez uczonych z krajów RWFG podkreślono, że to rezultaty obywatelskiej współpracy państw socjalistycznych przyniosły nowe, interesujące dane o przestrzeni kosmicznej.

Nadal napięta sytuacja w Libanie

Kat pociągają za sobą agencje prasowe, w wyniku sobotnich walk zginęło w Libanie ok. 90 osób. W stolicy kraju, Bejrucie, nadal trwają starcia zbrojne między grupami prawicowymi falangistami i postępowymi ugrupowaniami muzułmańskimi. Obecnie walki toczą się o kontrolę nad hotelami „Hokus” i „Phoenix” położonymi w centrum miasta.

Stan Waszyngton — rejonem klęsk żywiołowych

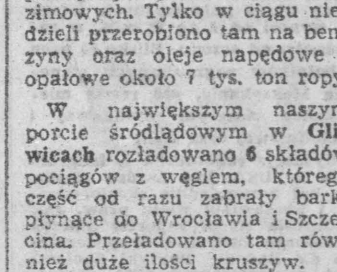
WASZYNGTON — Prezydent Stanów Zjednoczonych Gerald Ford ogłosił w sobotę stan Waszyngton rejonem klęsk żywiołowych. Na terenie tego stanu zniszczył od listopada br. gwałtowne burze, które wyrządziły znaczne szkody materialne. Prokurator generalny poinformował o udzieleniu oficjalnej pomocy z rezerwy federalnej.

Gwinea popiera MPLA

PARYŻ — Prezydent Gwiney, Ahmed Sekou Touré w imieniu KC Demokratycznej Partii Gwinea, której jest sekretarzem generalnym, złożył w Kongresie ogólnonarodowej sytuacji w Ludowej Republice Angoli. Prezydent udzielił zdecydowanego poparcia Ludowej Republice Angoli, której narodził się pod kierownictwem Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA) walczącej przeciwko interwencji imperializmu i antynarodowemu ugrupowaniu FNLA i „Unita”.

Rekordowe mrozy w Hongkongu

TOKIO (PAP) — W Hongkongu zanotowano w grudniu br. najniższe temperatury od 1884 r. ten. od rozpoczęcia tam działania służby meteorologicznej. W niedziele termometry wskazywały — 4,3 stopnia mrozu, co jak na tę szerokość geograficzną jest wyjątkowo. Niska temperatura spowodowała już dwie ofiary śmiertelne.



Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz



Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

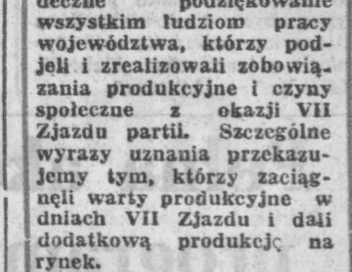
Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz



Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Rozpoczęły się wojewódzkie zjazdy delegatów SD

WARSZAWA (PAP) — Końcowy etap przygotowań do zapowiadanych w dniach 7-9 lutego 1976 r. XI Kongresu Stronnictwa Demokratycznego rozpoczęły wojewódzkie zjazdy SD. W wojewódzkim zjeździe delegatów SD w Elblągu udział wzięli członkowie Centralnego Komitetu SD — Andrzej Benesz.

W czasie zjazdów określone zostaną kierunki działania wojewódzkich organizacji Stronnictwa w realizacji programu budowy silnej partii — nowoczesnej, programu kształtowania Partii Robotniczej i Zjednoczonej Partii Stronnictwa Ludowego, a określonego postanowieniami VII Zjazdu PZPR.

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie na ogół umiarkowane, nocą przedtępe opady deszczu ze śniegiem. Temperatura od -7 st. rano do 0 i +2 stopni C w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

JUTRO — przedtępe opady. Ciężkie.

IMENINY: Celina, Watelona.

FINISZ 75

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Osiągnięcia które zobowiązują

Gdy w roku 1971 wyprodukowaliśmy 2390 tysięcy metrów tkanin — mówią w planowaniu — to w roku bieżącym 3800 tysięcy metrów.

Ogromny to wzrost, a przecież wciąż za mały w stosunku do zamówień przemysłu o dziełowego i handlu. — Bo największym osiągnięciem w największym zjawisku — podkreślają towarzysze w ZAKŁADACH PRZEMYSŁU WIELNIAKOW IM. E. PLATER W WASILKOWIE — była generalna zmiana profilu produkcji. Zaczęliśmy wytwarzać tkaniny o większej zawartości włókien wełnianych, czyli o wyższych walorach użytkowych. Znacznie wzrósł w ogólnym produkcyjnym „osiemdziesiątek”, przy jednoczesnym spadku „sześćdziesiątek”. Gdy zaś chodzi o jakość, to niemal wszystkie tkaniny są w pierwszym gatunku.

Pięknymi kolorami mienia się wasilkowskie tkaniny. Setki deseni. Bardzo ciekawe plechy, narzuty dekoracyjne o modnych wzorach. Zosonowane, tytułowe ludowych. Zosonowane, ubraniowe, piaseczkowe damskie „twidy”, teksas „baltowa-

ciąg dalszy na str. 2

ny”, za który otrzymał medal na Jarmarku Dominikańskim.

Co zdecydowało o tych osiągnięciach? — Na pewno modernizacja zakładu — odpowiada. — Na tych nowo-

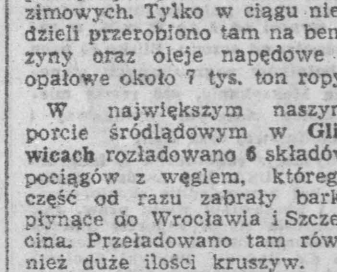
czesnych maszynach całkiem inaczej się pracuje.

Bieżące pięcioletnie odmiennie wasilkowskie zakłady. W wyniku sporych nakładów inwestycyjnych i dużego udziału załogi w czynach społecznych, stały się one nowoczesne. Dzięki modernizacji uległy też poprawie warunki pracy i socjalne. I — co jeszcze należy dodać — znacznie wzrosła zarobki.

Jednakże zasadnicze znaczenie miały solidna i fachowa praca załogi, dwukrotnie wysoko oceniona w listach do skierowanych przez przywódców partii i rządu. Praca takich ludzi, jak przodkowie Irenej Podolej, grzebiarki — Apolonia Dobrowolskiej, czyściciarki — Władysława Ignatowskiego, tkaczki — Lucji Górskiej, Barbary Kruszewskiej i Teresy Renczyńskiej, praca — Stanisława Dąbrowskiego, obywatela kocioł — Niny Tomaszewskiej i wielu innych pracowników.

Właśnie dzięki pełnemu zaangażowaniu wykonano o pół roku przed terminem zadania

ciąg dalszy na str. 2



Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz STANISŁAW GORSKI. Zdjęcie: Z. Lenkiewicz

Wieloletni mistrz ST

Kolei przypisani

Stoi... pięć lat

Pokonywanie czasu stało się dla załogi Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego im. M. Nowotki w Łapach siłą twórczą w realizacji wysokich i trudnych zadań. Mówi się o tym przy każdej okazji — na konferencjach i odprawach roboczych, przy podejmowaniu inicjatyw i w rozmowach prywatnych, akcentując w licznych na terenie zakładów hasłach i gazetkach ściennych.

Ale chociaż wysiłek z czasem dyktują w pierwszym rzędzie ogromne potrzeby transportowe gospodarki narodowej i specyficzne warunki produkcji, to nie mniej istotnym bodźcem w pracy załogi, są jej bogate, robotnicze tradycje. Kolejarskie chlubne tradycje całych pokoleń Łapińskich, Roszkowskich i innych rodzin. I te tradycje, na równi z bieżącymi zadaniami — powiada ślusarz Józef Kowalewicz — zobowiązują do solidnej pracy.

KOWALEWICZ też pochodzi z kolejarskiej rodziny. — Ojciec pracował tu od czterdziestego roku. Pamiętam — wspomina — jak rozmawiano często u nas w domu o sytuacji w zakładach i sprawach robotniczych, jak zbierano się i chodzono do czerwonego związku ZZZK. Czerwonego, czyli lewicowego, bo był jeszcze związek oparty przez pracowników, przodkowych działaczy.

Gdy przyszło wyzwolenie, poszedłem więc w ślady ojca. Trzeba jednak było odbudować zniszczone zakłady. Każdy z nas przynosił z domu co miał. Ja na przykład przyniosłem reduktor i węze do spawania. Pracowałem też przy odbudowie nastawni i parowozowni w Białymstoku.

Z KART HISTORII I ZE WSPOMNIEN

Przeczam kartkę po kartce, strona po stronie, lektura na wiele godzin. Spływa na już w trzecim grubym albumie kronika zakładów, obejmująca ogromną ilość faktów i wydarzeń. Ponad 100-letnią historię zakładów obrazują też liczne fotografie.

Historia zaczyna się w 1870 roku, kiedy to francusko-belgijska firma na zlecenie „Petersburskiej pull i soobszczennia” wybudowała w Łapach „Depe”, czyli warsztat bieżącego przeglądu parowozów i pociągów kursujących na magistrali Petersburg — Warszawa.

Data ta lączy się także w historii ŁAP i kolej. Ale rozwój „Depe” i ówczesnej osady nastąpił dopiero na początku bieżącego stulecia. Obok hali parowozów wybudowano wówczas kładnię i kotłownię, w związku z czym wzrosło zatrudnienie.

Kolejny etap rozbudowy przepadła na lata pierwszej światowej. Ze względu na militarne okupacje Niemcy zbudowali dział mechaniczny i dwie

buchł strajk protestacyjny z powodu protekcyjnej polityki kadrowej dyrekcji zakładów.

Walka kolejarzy łapińskich nie zawsze kończyła się ich zwycięstwem. W 1925 roku — po gwałtownych zajęciach nastąpiły aresztowania, m. in. przywódców robotniczych: Kazimierza Świątkowskiego i Albina Ciołkowskiego oraz karne przeniesienia najbardziej aktywnych kolejarzy do różnych terenowych, uciążliwych i gorzej płatnych prac.

Przez całe dwudziestolecie międzywojenne załoga działających ZNTK w częstych konfliktach z administracją broniła swych interesów, chociaż miała lepsze warunki niż robotnicy innych branż. W latach kryzysu gospodarczego, solidaryzowała się więc ze strajkującymi włóknarzami, drzewiarzami i ludźmi innych zawodów.

Wśród licznych ręk, pamiętków z I-MAJOWEJ DEMONSTRACJI W 1938 ROKU. Każdego roku „czerwoni” kolejarze, jak ich nazywano, manifestowali solidarność klasową, wolę walki o sprawiedliwość społeczną i socjalizm, a gdy nad okazywało się niebezpieczeństwo faszyzmu niemieckiego, swą gotowość w jej obronie.

Nastąpiła lata podziemnej walki z okupantem. Mimo terroru i niebezpieczeństwa prowadzono sabotaż.



Takie były początki naszych zakładów — Stanisław Mierzejewski pokazuje dokumentalne już zdjęcia.



Manifestacja 1-majowa w 1936 roku.

taś przy parowozach i wagonach wystawionych na tory stacyjne oraz w warsztatach. Obciążano węze ogrzewcze i od hamulców powietrznego, wymontowywano z cylindrów kołnierze skórzane, urywano śruby, wynoszono różne części. Kolportowano też prasę podziemną i wykonywano dla oddziałów partyzanckich 100—200 korpusów dziennie do granatów ręcznych.

W 1944 roku hitlerowcy aresztowali 380 robotników, z których 75 nie wróciło z obozów koncentracyjnych.

Ci co pozostali obronili zakłady przed całkowitą zniszczeniem przez uciekającego najeźdźcę. Umyślnie uszkodzono wiele materiałów, ukryto sporo materiałów, zatopiono kanały z dużą ilością narzę-

dzi. Niestety, okupant ogołocił hale, a następnie je spalił.

W PIERWSZYM SZEREGU

Wspominając to pierwsze, bardzo trudne powojenne miesiące pracownicy zakładów. Trzeba było znów rozpocząć od nowa. Niemal gołymi rękami.

Jako pierwsi przystępują do odbudowy zakładów: Henryk Bajkowski, Antoni Bieloni, Józef Ekiert, Józef Kowalewicz, Józef Sankowski, Jerzy Grudow, Józef Tył, Edward Grabowski, Wacław Młynarczyk, Aleksander Kręko, Feliks Czapliński, Stanisław Chmielewski, Andrzej Grobalski i wielu, wielu innych.

Niewiele z nich pozostało do dzisiaj w zakładach. A ci, co jeszcze pracują, jak Józef Ekiert, snują opowieść o tamtych dniach. O odgryzaniu zębami magazynu i innych pomieszczeniach, oczyszczaniu cegły, stawianiu murów, naprawianiu urządzeń ściekowych z bliska i z daleka, uruchamianiu maszyn.

— Było naprawdę ciężko — mówią — bo i dawała się we znaki działalność reakcji, różnych band, które nie chciały dopuścić do uruchomienia zakładów.

Lecz i tym razem, robotnicy Łap, pod przewodem swej organizacji partyjnej, zwyciężyli. W 1947 roku naprawiano już 20 wagonów miesięcznie.

Porównania... Szesćdziesiątka, pięćdziesiątka, a każda z nich to wysoki wzrost produkcji, to dziesiątki tysięcy naprawionych wagonów osobowych i towarowych, tak bardzo potrzebnych gospodarce narodowej.

I lata ostatnie 1971—1975, lata — wszyscy zgodnie stwierdzają — nie notowane go poprzednio tempa rozwoju, o czym świadczą 38-procentowy wzrost produkcji w stosunku do poprzedniego pięcioletnia.

O wysokiej dynamice w ZNTK świadczą wiele porównań. Na przykład w bieżącym roku naprawi się o 2500 wagonów więcej niż na początku pięcioletnia. Ponadto wyprodukuje się o 30

procent więcej odlewów, znacznie więcej różnych narzędzi, więcej też wyremontuje się obrabiarek dla potrzeb resortu.

Oceniając swe osiągnięcia, kolejarze z Łap zwracają uwagę na modernizację wagonów, polegającą na przystosowaniu ich do ruchu międzynarodowego, na rozpoczęcie napraw wagonów 4-osiowych, na skonstruowaniu opatentowanej prasy, lepszej od dotychczas importowanych.

Z dużym zadowoleniem pokazują też nowe pomieszczenia produkcyjne i socjalne. Trwa rozbudowa i modernizacja całych zakładów. Wymieniono wiele maszyn i urządzeń na sprawniejsze, kończy się budowa dużej hali napraw, stolarni mechanicznej, hali rozbiórki wagonów, śrutowni, kotłowni i innych obiektów.

Wiele zmieniło się i zmienia się na lepsze w wiekowych, ale przechodzących drugą młodość zakładach. Wraz z rozwojem produkcji oraz w wyniku polityki partii i rządu zmieniają się średnia płaca na jednego zatrudnionego o ponad 1000 złotych miesięcznie.

Można by długo obrazować kończące się pięcioletnie w ZNTK, bo dorobek jest rzeczywiście wspaniały. Duży w nich udział ponad 400-osobowej organizacji partyjnej. — Ilekroć inicjowaliśmy czynny udział w produkcji — mówi II sekretarz KZ PZPR tow. RYSZARD KARWATOWICZ — zawsze stawało do nich cała załoga. Przykładem jest chociażby udział w budowie hali produkcyjnej.

Zaangażowanie i ofiarność kolejarzy z Łap wysoko oceniona została przez przywódców partii i rządu w listach do nich skierowanych. W odpowiedzi załoga wykonała przed terminem plan 5-letni, w czynie zjazdowym naprawiła dodatkowo 24 wagony, kończy realizację planu rocznego.

Wszystkie te osiągnięcia będą miały zasadnicze znaczenie dla realizacji zadań przyszłego pięcioletnia. Wprawdzie nie są one jeszcze do końca sformułowane, ale wiadomo, że w 1980 roku naprawi się ok. 5 tysięcy wagonów więcej niż w roku bieżącym. Oczywiście, w całokształcie innych — bo po zakończeniu rozbudowy i modernizacji — warunkach.

O wysokiej dynamice w ZNTK świadczą wiele porównań. Na przykład w bieżącym roku naprawi się o 2500 wagonów więcej niż na początku pięcioletnia. Ponadto wyprodukuje się o 30

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Zdjęcia: K. Świdorski

W szkołach zbiorczych na Suwalszczyźnie

Problemy do rozwiązania

Województwo suwalskie, drugie pod względem obszaru na Suwalszczyźnie, dysponuje aktualnie 553 szkołami podstawowymi (łącznie z punktami filialnymi), w których uczy się prawie 67 tys. dzieci i młodzieży. W siedmiu gminach — również tych z prawami miejskimi — funkcjonuje jak dotąd 29 gminnych szkół zbiorczych. W przyszłości ma ich być około pięćdziesiąt.

Tutejsze władze oświatowe uruchamiając każdą kolejną szkołę zbiorczą muszą sprostać — prócz wymogów tradycyjnych, a więc zapewnić kadry pedagogiczne i bazy — również problemowi sprawnego dowozu dzieci do szkół. Rozległość województwa, niezbyt gęsta sieć dróg — to suwalskie rysy specyficzne tego problemu. Jak więc jest on tu rozwiązywany?

Z informacji Kuratorium Suwalskiego Okręgu Szkolnego wynika, że różnie w różnych gminach. W jednostkach administracyjnych grupowanych wokół Głajki, Piszki, Węgorz, Goldapi i Elku duży udział w dowożeniu dzieci mają miejscowe PGR. Służą one szkołom swoim bezpłatnym transportem. W pozostałych gminach dzieci podróżują w przyczepach ciągnikowych obsługiwanych przez lokalne kółka rolnicze. Jest to najdroższa forma dowozu uczniów. Dla przykładu: w gminie Orzysz, gdzie większość dzieci przewożą PGR, koszt roczny takich operacji stanowi jedną trzecią sumy, którą wydaje na zapewnienie dojazdów gmina Stabina. Dysponuje ona kilkoma przyczepami traktorowymi i paroma samochodami.

Z doświadczeń wiadomo, że najtańsze kalkulacje się przewożą autobusami PKS. W Suwałkach „niebieskie autobusy” mają jednak w nich niewielki udział. Powód pierwszy: brak odpowiednich odcinków dróg dojazdowych, drugi: dostosowanie do „czasu szkolnego” zbyt małej ilości autobusowych kursów. Wystarczyłoby po części zniwelować owe niedostatki, aby spora grupa młodzieży dojeżdżała taniej i szybciej, niż dotąd. Wariant „pekaesowski” nie tylko może, ale i powinien być zastosowany na szerszą skalę w sieci suwalskich szkół zbiorczych.

Jeśli chodzi o warunki lokalowe nowo powoływanych w woj. suwalskim szkół zbiorczych, uznaje się je za zadowalające. Również wyposażenie w pomoce naukowe i sprzęt nie budzi zastrzeżeń. Ze świeżych inwestycji odnotujemy oddaną niedawno do użytku nowoczesną szkołę w Filipowie. Podobną otrzymała do dyspozycji młodzież w Lipsku —

w przyszłym roku. Obydwa obiekty pod każdym względem spełniają wymogi przyszłej dziesięcioletniej szkoły średniej. W budowie natomiast znajduje się obiekt w Puławku. Planem zadaniem jest poprawa sytuacji lokalowej szkół w Wleńskach i Mikolajkach, a także np. w Przerósłach i Wydminach.

Ważne dla sprawności dydaktycznej zbiorczych szkół gminnych są nowe pracownice przedmiotowe. Bez nich i bez wyposażenia ich w środki audiowizualne trudno mówić, by szkoła była w stanie prowadzić nowoczesny tok naukowo-dydaktyczny.

Wspomniałem nieco wcześniej o dziesięcioletniej, powszechnej szkole średniej. Czekająca nas reforma oświaty nie zostanie zrealizowana z powodzeniem, jeśli maksymalna liczba pedagogów nie posiadać wyższego wykształcenia magisterskiego. W woj. suwalskim zaczęła studia tego stopnia odbywać aktualnie przeszło sześćset nauczycieli — co pięciu zatrudnionych w szkołach podstawowych Suwalszczyzny.

O roku, systematycznie, przybywać więc będzie kilkudziesięciu posiadaczy dyplomów magisterskich, pod koniec bieżącego — około 54. Trzeba tu zaakcentować, że ciągle jeszcze za rzadko — w stosunku do potrzeb — trafiają na studia nauczyciele z niektórych gmin województwa. Dla przykładu: w gminie Kałnów odsetek studiujących wynosił niecałe 9 proc., natomiast w Krasnymstawie prawie 35 proc. Przyczyn szukać należy w nierównomiernym, w poprzednich latach, rozdziale limitów miejsc w uczelniach wyższych — na poszczególne szkoły gminne.

JACEK RATAJCZAK

Pyły w roli... paliwa

Zakłady Piłt Piłśniowych w RUCIANIEM. Pyły, „dokuczliwy sasiad” dla mieszkańców — zapyliły całą okolicę. Ba, tekle pyły, które powstawały podczas sortowania piły, wiatr przenosił na odległość kilkudziesięciu kilometrów. Znalazła się na to rada: wszystkie te uciążliwości zakończyły się przy wybudowaniu centralnej

stacji odpylania. Pyły z wydzielonych produkcyjnych są odprowadzane rurociągiem do specjalnych pojemników, po czym spalane. Ochrona środowiska łatwiej się tu z interesem gospodarczym: pyły zastosowane jako paliwo pozwalają zaoszczędzić kilka tysięcy ton węgla rocznie.

110 odcinków „Bolsa i Lolka”

Serial telewizyjny „Bolsa i Lolka” nadal bije rekordy popularności. Filmy bielskiego Studia Filmów Kynowych, opiewające przygody obu symboli, zdobyły ponad 80 krajów, gdzie cieszą się powodzeniem nie tylko wśród najmłodszych widzów. Przygodami Bolsy i Lolki bawią się m. in. mali Rosjanie, Amerykanie, Angielcy, Kanadyjczycy, a ostatnio także Australijczycy i Nowozelandczycy.

Dotychczas zrealizowano 110 odcinków „Bolsy i Lolki”. Były to przygody obu chłopaków w kosmosie, na stadionach olimpijskich, w morzu i pod wodą, w Afryce i Oceanie, na Antarktydzie, a nawet na Kilimandżaro. Obaj chłopcy wcieli się w bohaterów najświeższych

bałek Andersena i Lafontaine'a. Szczególnie atrakcyjne były odcinki piątego serialu „Bolsa i Lolka” na Dzikim Zachodzie, w którym dzielni chłopcy walczą z przestępcami bandy Jima Pimpfem.

O powodzeniu serialu „Bolsa i Lolka” bawią się m. in. mali Rosjanie, Amerykanie, Angielcy, Kanadyjczycy, a ostatnio także Australijczycy i Nowozelandczycy. Przygody obu chłopaków w kosmosie, na stadionach olimpijskich, w morzu i pod wodą, w Afryce i Oceanie, na Antarktydzie, a nawet na Kilimandżaro. Obaj chłopcy wcieli się w bohaterów najświeższych

(PAP)

W kwestii formalnej

Kim pan jest, panie Jerko

Słowo honoru — nie wyobrażam sobie świata bez wzajemnego ludzi do siebie zaufania. Polityków do polityków, zwykłych zjadaczy chleba powszedniego do uczonych, pieszego do kierowców, pasażerów do motorzystów, żony do męża i męża do żony, klienta do sprzedawcy, konsumenta do kelnera. Świat jest zbudowany na ogromnej podstawie zaufania i jeżeli gdziekolwiek zaczyna szwankować zaufanie, tam natychmiast zaczyna się destrukcja. Że. Reversum jest oczywiście, że podejrliwość toczy się w człowieku niestanną walką.

Z reguły kiedy płacę rachunek w restauracji nie mam zwyczaju liczyć reszty. I nie mam też zwyczaju sprawdzać rachunku. Moi przyjaciele zawsze mnie brali za faceta rozumnego. Aż pewnego dnia sprawdziłem i rachunek, i resztę. Po przeliczeniu okazało się, że zaufanie kosztuje, i że za zaufanie płaciłem — po parę złotych. Zresztą ktoś wie czy płaciłem. Może tak, może nie. W każdym razie dostałem lekce z zaufania.

Od tego czasu nic mnie już nie dziwi.

Nie dziwi mnie fakt, że raz po raz kontrolerzy miejskich środków lokomocji zadają okazania biletu. W stolicy — jak ująłbyś oficjalnie — koszt zaufania MPK do pasażerów oscyluje rocznie na granicach pięciu miliardów. Wcale mnie nie dziwi, że między klientami kłósk i sprzedawcami od lat trwa nerwowa gra w pierwszeństwo. Kłósk — nie wiem czy państwo to zauważyli — napierają inkasują, a potem wydają bilety. Kłóskarz wychodzi ze szluzowego założenia, że siedzi jak w klatce i nigdzie nie ucieknie. Klient może chwytać bilet i dać nogę. I szukać wiatru w polu. Toteż ludzie w innych okolicach, w których dotychczas operacji finansowych, bronią się przed płaceniem, ceny za zaufanie ogłaszałem „Po odejściu od kasy reklamacja nie będą uwzględniane”. Jakkolwiek może się to wydawać utopijne, to jednak jest słuszne. Z pieniądza nie ma żartów. Kiedyś zbuntowali się strażnicy, kiedy ekspedientka wydająca mi lewy bus do miary zadawała zastawu w wysokości busa lewego i prawego, a ja na napierw wydała mi lewy bus, a po zwróceniu jej lewego wydała do miary prawy. Przypuszczam

jednak, że musiała się bidała spierzyć, ktoś by mógł chodzić w butach, a nie w pieniądzu. Nietużki — dwóch lewych.

Nie zawsze jednak pieniądze wystawiają zaufanie człowieka do człowieka na próbę. W każdym razie — można sobie łatwo wyobrazić — że w sferze zaufania poczyniłbym zdecydowany krok naprzód, gdybyśmy zlikwidowali w ogóle pieniądza.

Lecz pieniądza nie wyeliminuje decyzja o podejrliwości. Inne względy — również.

Jakże? Czasami zupełnie dziecinne. Krótko mówiąc niezrozumiałe, niewytłumaczalne.

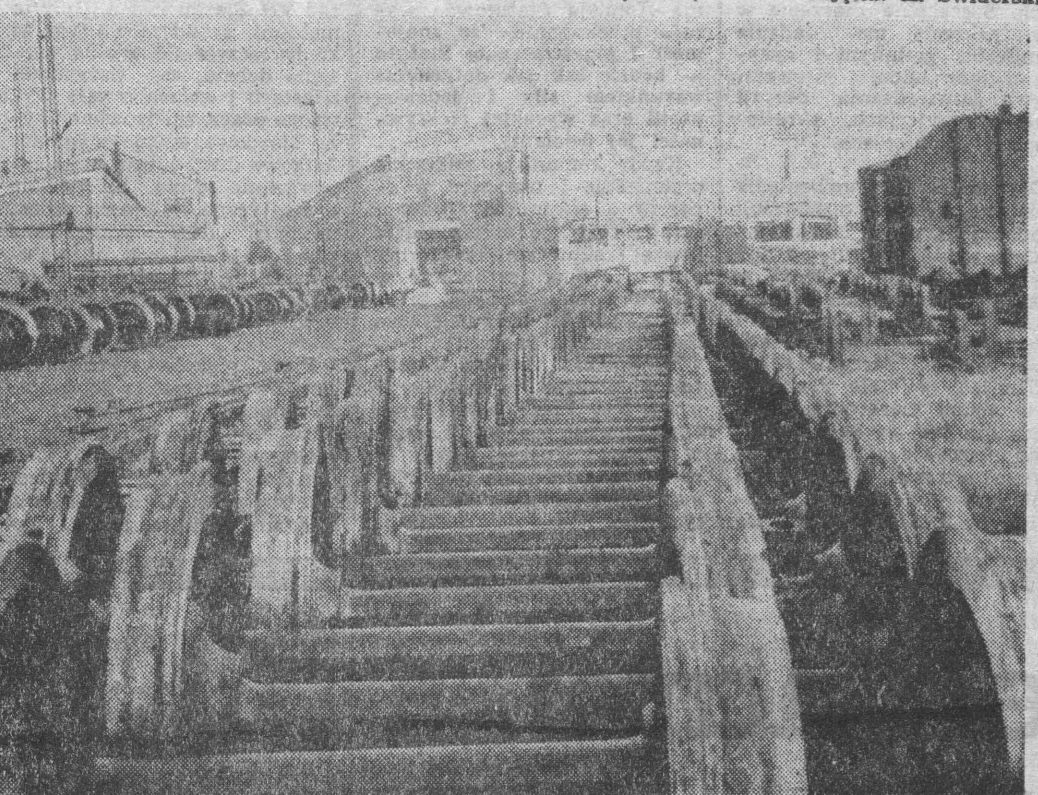
Bywa, że muszę tu lub ówdzie podać swoje nazwisko. Mówię: Tomasz Jerko. Za matę. Zadejda dowodu, legitymacji. Swoje nazwisko listonosz przynosi do mojego mieszkania jakieś wzruszenie z wadnego urzędu. Na drzwach napisane jak uł: Tomasz Jerko. Listonosz zadaje dowodu. Tymczasem, że tego wymaga instytucja, która mnie laszawie informowała o pozytywnym załatwieniu mojej próby. Obszerniejszy z listonoszem ważną instytucję, zadawającą się na koniec stwierdzeniem, że życie jest życiem. Dalem dowód dla świętego spokoju, głównie dlatego, żeby mój przedmiot listonosz nie miał kłopotów i był w zgodzie z przepisami.

Z tych wszystkich względów z wielką radością powitać należy decyzję rządu o zniesieniu indywidualnej materialnej odpowiedzialności sprzedawców. Czuję przez skórę, że obsługa się zdecydowanie poprawi, że nie będziemy obserwowani ockielającymi, potem sprzedawczych obok śmiercielnie znużonych. Lecz ta decyzja zasługuje na uwagę z innego względu. Rząd swoją decyzją gotów jest ponieść pewne koszty materialne w skali całego kraju za zaufanie do sprzedawcy i klienta. Czy będą to duże koszty — zobaczymy. W każdym razie należy się liczyć z takim kosztami. Warto już o tym mówić, choć do momentu wprowadzenia nowego systemu jeszcze kilka dni. Usprawnienie pracy handlu stało się koniecznością. To wiadomo nie od dziś. Rząd mimo wszystko stawia na zaufanie.

Na zaufanie wobec młodzieży postawił resort oświaty wprowadzając do materialnych sal egzaminacyjnych słowniki, encyklopedie, tablice logarytmiczne. Wedle ocen eksperckich wypadł dobrze. Młodzież nie przestała liczyć na solidne przygotowanie się do matury.

Signały wielce do optymistyczne.

TOMASZ JERKO



Dzień dzisiejszy ZNTK. Te długie rzędy zestawów kołowych dowożą o wielkości produkcji.

Na radzieckim Dalekim Wschodzie

(9)

Z doliny jeziorów do doliny Uzon — następny etap mojej kampanii wędrówek, droga w linii powietrznej jest stosunkowo prosta i krótka. Piloci helikoptera decydują się na zatonienie szerokiego łuku, by pokazać nam, przynajmniej z góry, znajdujące się nieco dalej olbrzymie Jezioro Kronockie, otoczone łańcuchem wysokich (wulkanicznych) szczytów. Najwyższy, noszący też samą ko jezioro nazwę, sięga 3528 metrów. W dole wielkie lustro wody tworzy jakby figurę trójkąta, z którego wierzchołków wyciąga się nitki błękitnych rzek. Wyso-

ko, na grzebieniach brunatnych, masywów górskich, tkwią białe czapki wiecznego śniegu. Śmigłowce obniżają się nad taflę jeziora i wciskają w jeden z przesmyków

sze mrozy wszystko tu wrze, grzeje, można chodzić boso. Zwykle się je nazywa „Patelnia Kamczatki”. „Patelnia” to ogromna (9 na 15 kilometrów), jej wiek oblicza

Chopin w dolinie Uzon

nadbrzeżnych wzgórz, który prowadzi nas wprost na rozległy płaskowyż w dolinie Uzon. PATELNIĄ KAMCZATKI W tym surowym północnym klimacie dolina Uzon spełnia rolę szczególną. Mówi się o niej jako o zbiorniku ciepła. Nawet w najcień-

szą na sto tysięcy lat. W tym właśnie czasie wulkan Uzon wraz z sąsiednimi kraterami dokonał niebywałego spustoszenia w ówczesnym krajobrazie. W rezultacie serii wulkanów powstał nowy, wielki pień gór, w środku którego znalazła się dzisiejsza dolina.

Zbiorniki wodne przypominają do złudzenia nasze polskie sadzawki. Gwarantują kąpiel przez okagły rok. Woda w nich jest tak gorąca, że trzeba uważać by nie oparzyć skóry. Temperaturę można zresztą dowolnie regulować, wybierając mniej

atrakcji narzekać tu zresztą nie sposób.

Wieczorem po powrocie do Miłkowskiego czeka nas w rejonowym domu kultury koncert. Jeden z wielu takich w tej ośrodku odbywają się przy przeróżnych okazjach. Tym razem gości tu grupa estradowa ze stolicy obwodu. Plebiscytowa Kamczatka, a jej występy przeznaczone są dla miejscowej młodzieży. Siedzę w nabitej szczelnie sali, słucham wierszy, muzyki, oglądam taneczne numery i nagle plynie ze sceny... szponowski polonez. Jeśli uświadomić sobie że znajduje się gdzieś na końcu świata, w trzcinie wulkanów i słucham Chopina... sami rozumiecie jak mi jest dziwnie.

MICHAŁ SKALANAJDO

ATRAKCYJNE PROGRAMY TELEWIZYJNE
ZAPEWNIŚ SOBIE KORZYSTAJĄC Z USŁUG PLACÓWEK ZURIT

Informujemy, że:
dla umożliwienia dokonania napraw odbiorników TV w okresie świąt czynne będą

POGOTOWIA TELEWIZYJNE (ekspres na zaskarżenie: DZIŚ ZGŁOSZENIE – DZIŚ NAPRAWA)

- Białystok – telefon 3-33-33
- Łomża – telefon 22-84
- Suwałki – telefon 28-10

godz. 10.00–18.00

W OKRESIE MIESIĄCA GRUDNIA W ZALEŻNOŚCI OD POTRZEBY ZAKŁADY USŁUGOWE BĘDĄ PRACOWAŁY W WYŁUŻONYM WYMIARZE CZASU.

k 4537-0

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA dochodząca pomoc do dziecka. Białystok, Juchnickiego 2 m. 13. g 5495-1

POMOC domowa potrzebna na stałe. Warszawa, ul. Dąbrowskiego 47, Janczewska. K 4450-1

ZAGUBIŁ się pies (chart rosyjski) biały w brązowe pasy – szuka na prawą łapę. Zrozpaczona reńcista prosi o wiadomość za nagrodą. Głębokie, ul. Sienkiewicza 14 m. 2, tel. 33-50. g 5502-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia
kol. mgr JÓZEF KIMAK
z powodu zgonu

MATKI

składają:
Dyrekcja, BZPW im. dyr. Sierżana, Rada Zakładowa, oraz współpracownicy.

K 4524-1

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu z-cy przesła d/s Technicznych
TADEUSZOWI SINOŁO
z powodu zgonu

TEŚCIA

składają:
Rada Spółdzielni, Zarząd Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Białymstoku. K 4478-1

Wyrazy głębokiego współczucia
CECYLI WĄSKIEWICZ
z powodu tragicznej śmierci

MEŻA

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Zakładu Produkcji Materiałów Budowlanych w Starych Juchach. K 4522-1

Wyrazy głębokiego współczucia
inż. JANUSZOWI STANKIEWICZOWI
z powodu zgonu

TEŚCIA

składają:
współpracownicy i nauczyciele z Zespołu Szkół Budowlanych w Białymstoku. K 5429-1

Wyrazy szczerzego współczucia
LUCYNE STANKIEWICZ
z powodu śmierci

OJCA

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i młodzież Zespołu Szkół Medycznych w Białymstoku. g 5445-1

Wyrazy szczerzego współczucia z-cy dyrektora d/s ekonomiki i administracyjnych Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej
kol. JULIANOWI KALIŃSKIEMU
z powodu zgonu

TEŚCIA

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku. K 4523-1

Dnia 3 grudnia 1975 roku zmarł WŁADYSŁAW ZAWADZKI długoletni pracownik Białostockiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej, były kierownik Zakładu Ceramicznego w Szepietowie.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI
Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy. K 4478-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. WANDZIE SEROKA z powodu zgonu

OJCA

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy. K 4521-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANINIE WALEWSKIEJ z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:
nauczyciele gimnazjum Rutki. K 4480-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANINIE WALEWSKIEJ z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:
nauczyciele gimnazjum Rutki. K 4480-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANINIE WALEWSKIEJ z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:
nauczyciele gimnazjum Rutki. K 4480-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANINIE WALEWSKIEJ z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:
nauczyciele gimnazjum Rutki. K 4480-1

Wyrazy głębokiego współczucia kol. JANINIE WALEWSKIEJ z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:
nauczyciele gimnazjum Rutki. K 4480-1

ROZUMNA DIETA – z MASŁEM ROŚLINNYM VITA.

PHAPIS „Arged” „Otex” WSS „Społem” „Polmozyby”
„Dom Książki” ZURIT „RSW Prasa-Książka-Ruch”

organizują
w dniach od 14 do 21 grudnia br. w godzinach od 10 do 18

KIERMASZE GWIAZDKOWE

w Klubie „Budowlanych” w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego
i w Klubie „Kolejarza” w Białymstoku, ul. Zwycięstwa.

ZAPRASZAMY PT Klientów i polecamy duży wybór upominków pod choinkę.

K 4530-00

Przygotowując przyjęcia świąteczne i bale sylwestrowe NIE ZAPOMINAJCIE O ZAOPATRZENIU się w wysmienite DANIA RYBNE

ZAMÓWIENIA
na garmazerkę rybna
PRZYJMUJĄ I INFORMACJI UDZIELAJĄ JUŻ OD DZIŚ

specjalistyczna restauracja
„AKWARIUM” kat. II
w Białymstoku przy ul. Gagarina 1, tel. 214-70
oraz ZAKŁAD PRZETWÓRCZY CENTRALI RYBNEJ
ul. Zwycięstwa 47, telefon 200-61



ŻYCZYMY SMACZNEGO.

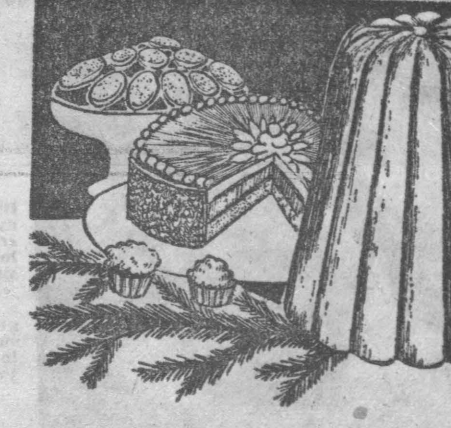
k 4494-0

SMACZNE CIASTA NA ŚWIĘTA

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO w Białymstoku

oferuje

- * babki drożdżowe i piskowe
- * makowniki
- * torty i rolady biszkoptowe
- * miodowniki
- * placki drożdżowe
- * serniki



MOŻESZ ZAMÓWIĆ
indywidualnie w dniach 15–17 grudnia br.
z realizacją na dzień 23 i 24 grudnia br. W ZAKŁADACH:

- „WOJTEK”, ul. Manifestu Lipcowego 29a
- „CECHOWA”, ul. Warszawska 6
- „KOWIENSKA”, ul. M. C. Skłodowskiej 19
- „DANUSIA”, ul. Świętokrzyska 2
- „ROMANTYCZNA”, ul. Mickiewicza 44a

ŻYCZYMY WESOŁYCH ŚWIĄT I SMACZNEGO k 4357-1

Najmilszy podarunek

LOS KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

K 4389-00

Terminowe wkłady oszczędnościowe PKO z dyskontem – korzystną formą lokaty oszczędności.

Oprocentowanie wkładów 5 proc. w stosunku rocznym.

Wydawane klientom dowody oszczędnościowe, uprawniające do podjęcia po 5 latach kwoty znacznie wyższej od dokonanej wpłaty. Wpłacając na przykład kwotę 3.918 złotych, otrzymuje się dowód uprawniający do podjęcia po 5 latach

5.000 ZŁOTYCH

DOKŁADNIEJSZE INFORMACJE W PLACÓWKACH PKO.

K 4386-00

KIERMASZ TKANIN

w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 9



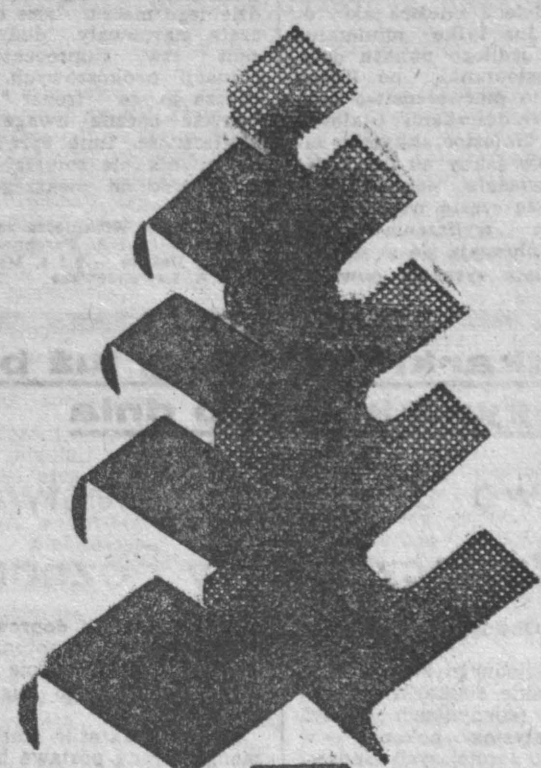
POLECA

w szerokim asortymencie wzorów i kolorów:

- wełnę
- dodatki krawieckie
- tkaniny po obniżonych cenach

ZAPRASZAMY w godz. 10-18.

K 4555-1



KSIAŻKI POD CHOINKĘ

ZAPRASZAMY DO KSIĘGARŃ „DOMU KSIĄŻKI”

K 4442-0

JUŻ od dnia 20 grudnia 1975 roku

SKLEPY PHS ZAPRASZAJĄ
na KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ CIAST
na okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. W sklepach tych prowadzona będzie także SPRZEDAŻ CIAST NA ZAMÓWIENIE.

KIERMASZ CIAST PROWADZĄ SKLEPY:

„Delikatesy” – ul. Rynek Kościuszki 15
sklep nr 130 – ul. Kościuszki 26

- „ nr 120 – ul. Piastowska 5a
- „ nr 117 – ul. Stoleczna 25
- „ nr 48 – ul. Broniewskiego 4
- „ nr 27 – ul. Zwierzyńska 13
- „ nr 50 – ul. Lipowa 34
- „ nr 103 – ul. Nowotki 13
- „ nr 122 – ul. W. Wasilewskiej 3
- „ nr 113 – ul. Ciepła 7
- „ nr 125 – Aleja 1 Maja
- „ nr 142 – ul. Bema
- „ nr 24 – ul. M. C. Skłodowskiej

ŻYCZYMY SMACZNEGO.

k 4328-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI w BIAŁYMSTOKU
POSIADA DO ODSPRZEDAŻY instytucjom państwowym i osobom prywatnym 33 SZTUKI SZYN KOLEJOWYCH TYP 6 O DŁUGOŚCI 8,60 M pochodzących z rozbiórki bocznic kolejowej w cenie 2 zł za 1 kg.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się do Działu Administracyjno-Gospodarczego PH Meblami w Białymstoku przy ul. Kilińskiego 11 względnie telefonicznie nr 375-14 w godzinach od 7 do 15.

K 4467-1

ROZUMNA DIETA – z MASŁEM ROŚLINNYM VITA.

